

BIPOLAR BEARS

BIOGRAFIA

Futro „BiPolar Bears” włożyli na siebie arktantropiczni szamani muzyki: Szymon [d'] Danis i Kuba Mitoraj, twórcy o tak różnych korzeniach muzycznych, że – jak mówią, ich przypadkowe spotkanie musiało być efektem podświadomego poszukiwania drugiego bieguna samego siebie.

Szymon: kompozytor, producent i wykonawca nurtu postindustrialnego, metalowego i elektronicznego, między innymi związany z grupą CO.IN., jak i wcześniej z bezkompromisowym, metalowym składem Fate Unknown. Kuba: po zakończeniu kształcenia w szkole gitary jazzowej, poszukujący swojej tożsamości muzycznej od jazzu (Poliż Jazz), przez rock, nastrojową akustyczną, po funk (Kofi). Obaj wysoko cenią muzyków tej miary, co Björk, Beck, Mike Patton, Radiohead, Trent Reznor, za to, że nie podążają kompulsywnie za trendami, a nieprzerwanie, każdym dźwiękiem tworzą nowe. Oprócz obu założycieli, w koncertowy skład BiPolar Bears wchodzi Maciek Zakrzewski (Digit-All-Love), basista Grzegorz Połuszny, od dawna już współpracujący zarówno z Kubą, jak i Szymonem, oraz Wojciech Dereń, wokalista, saksofonista i aktor musicalowy.

Swoją muzykę i ideologię twórczości określają metaforycznie, historią niedźwiedzi bipolarnych (BiPolar Bears). Otóż, w odróżnieniu od powszechnie znanych niedźwiedzi polarnych, niedźwiedzie bipolarne nie zaakceptowały naturalnego nakazu ograniczenia swojej aktywności do terenów Arktyki, widząc w nim przyczynę monotonii i ogłupiającego schematyzmu odzierającego życie niedźwiedzia z ekscytującej różnorodności smaków, barw i dźwięków. Opuszczając wyznaczony im biotop odczuły jednak szybko brak biologicznego przystosowania do warunków innych, niż zimowe. Alternatywą dla rezygnacji z uwolnienia od wielopokoleniowej tradycji polarnej okazało się życie w nieustającej wędrówce między Arktyką a Antarktydą, w której pobyt na biegunach jest krótkim czasem odpoczynku, zebrania sił przed kolejną podróżą. Szymon Danis i Kuba Mitoraj, antropomorficzni przedstawiciele tego rzadkiego gatunku niedźwiedzia, od niedawna wspólnie przemierzający interpolarną przestrzeń, twierdzą, że znakiem do wyruszenia na wędrówkę jest narastanie przykrego nastroju, specyficznego dla każdego bieguna: z północnego wypycha ich irytacja spowodowana obowiązkiem uczestniczenia w obyczajach ich pobratymców polarnych, zaś z południowego – poczucie głuchego osamotnienia.

W muzyce tworzonej przez ten duet wyraźnie słychać echa nastrojów każdego z biegunów odbijane w różny sposób od zmieniających się wciąż w ich podróży detali otoczenia. Dla nich „być w drodze” oznacza „tworzyć niepowtarzalne” i „tworzyć nieprzerwanie”. I rzeczywiście, spróbuj zamknąć BiPolar Bears w jakiejś kategorii. Nawet jeśli coś takiego uda Ci się, jutro już ich tam nie znajdziesz. Ale możesz iść za nimi. Od bieguna, do bieguna. Nigdy tą samą ścieżką.

Tekst: Lion Stage Management